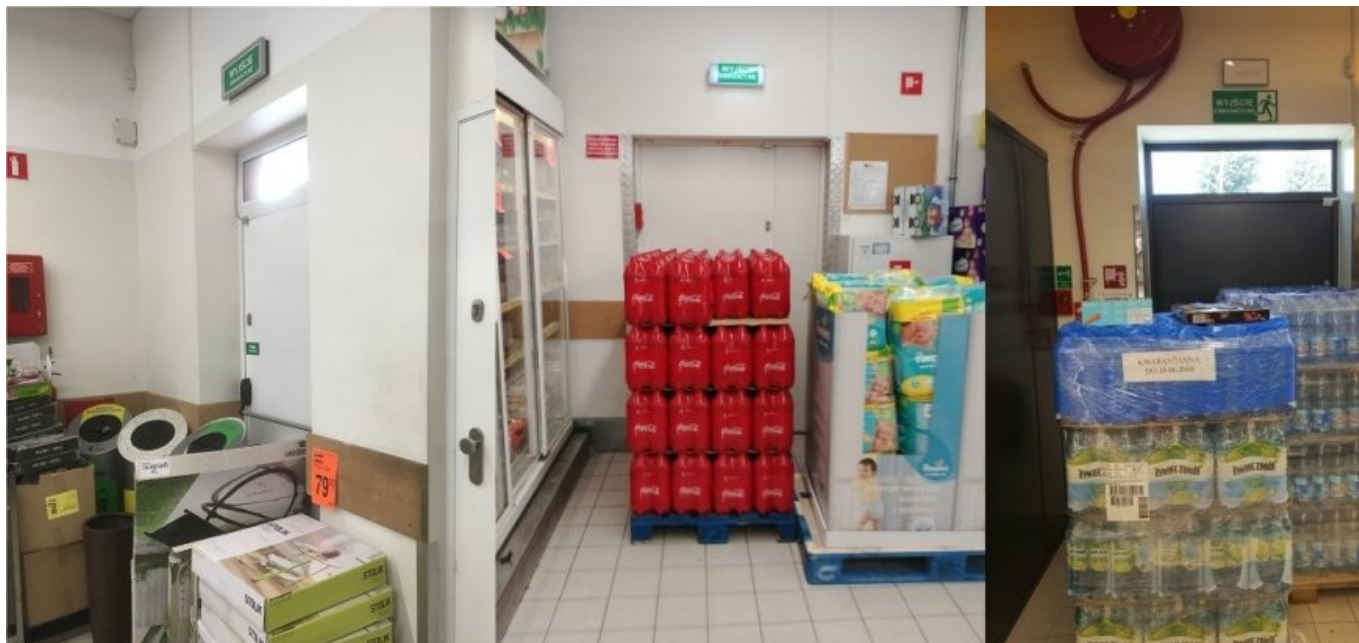


Straż Pożarna upomina Biedronkę. Sklepom grozi nawet zamknięcie!

data aktualizacji: 2018.07.04



Zdjęcia zastawionych towarem wyjść ewakuacyjnych ze sklepów Biedronka założy serwis Wykop.pl. Stanowisko w sprawie zajęła już Państwowa Straż Pożarna, która poprosiła o interwencję prezesa Jeronimo Martins. Strażacy nie wykluczają nawet scenariusza, w którym sklepy dyskontowej sieci będą przymusowo zamykane.

- Komendant Główny Państwowej Straży Pożarnej wezwał właściciela sieci do zapewnienia zarówno klientom, jak i pracownikom możliwości ewakuacji w razie pożaru, poprzez priorytetowe podjęcie skutecznych działań zapewniających w sposób ciągły wymaganego prawem stanu bezpieczeństwa pożarowego w sklepach Biedronka - czytamy w odpowiedzi KG PSP na zgłoszenie problemu zastawionych wyjść ewakuacyjnych przez jednego z klientów Biedronki.

Użytkownik Wykopu, który zgłosił sprawę KG PSP, twierdzi, że pod koniec czerwca przesłał straży ok. 50 zdjęć wykonanych przez inne osoby aktywne na portalu. Fotografie przedstawiają zastawione wyjścia ewakuacyjne w licznych sklepach sieci zlokalizowanych w całej Polsce.

Straż w reakcji na to zgłoszenie zwróciła uwagę prezesowi Jeronimo Martins na skutki prawne dalszych zaniechań, "nie wykluczając potrzeby wydawania decyzji zakazujących dalszej eksploatacji obiektów, gdzie stwierdzono występowanie zagrożenia życia ludzi lub bezpośredniego niebezpieczeństwa powstania pożaru".

- W obiektach handlowych kontynuowane będą (...) działania w ramach nadzoru nad przestrzeganiem przepisów przeciwpożarowych, obejmujące prowadzenie czynności kontrolno-rozpoznawczych oraz tam, gdzie okaże się to konieczne, stosowne działania administracyjno-egzekucyjne.

Zapytaliśmy Biedronkę o to, czy wpłynęło już do niej pismo od KG PSP, czy sieć zamierza udrożnić wyjścia ewakuacyjne w sklepach i czy doszło już do jakichkolwiek przypadków zamknięcia sklepów w związku z opisywaną sytuacją. Biuro prasowe Jeronimo Martins Polska nie odpowiedziało na te pytania. Arkadiusz Mierzwa, kierownik ds. komunikacji korporacyjnej w JMP napisał natomiast, że "bezpieczeństwo klientów i pracowników, w tym ich bezpieczeństwo przeciwpożarowe, jest dla [Biedronki] absolutnym priorytetem".

- Żeby uświadomić rangę tej kwestii wszystkim pracownikom naszej sieci, podejmujemy szereg inicjatyw, dla przykładu w zeszłym roku zorganizowaliśmy aż 1188 szkoleń okresowych z zakresu bezpieczeństwa przeciwpożarowego, w ramach których przeszkolonych zostało w sumie 20161 pracowników sieci. Jesteśmy otwarci na współpracę z różnego rodzaju instytucjami państwowymi, również w zakresie podnoszenia poziomu bezpieczeństwa przeciwpożarowego, jednak co do zasady nie komentujemy publicznie naszych relacji z takimi instytucjami - tłumaczy Arkadiusz Mierzwa.

Jak udało się nam ustalić, fotografie na których widoczne są zastawione towarami wyjścia ewakuacyjne z Biedronek publikowane były w ostatnich dniach przez internautów masowo, co było formą protestu przeciwko... wywieszonym niedawno przez dyskontową sieć naklejkom w sklepach informujących o zakazie fotografowania i filmowania w placówkach, za wyjątkiem robienia zdjęć (lub nagrywania) produktów i ich cen.

W stanowisku opublikowanym na Wykopie Biedronka podkreśla, że - zgodnie z niedawnym stanowiskiem UOKiK - klienci mają prawo robić w sklepach zdjęcia produktom i ich cenom. Jednak sieć i tak zdecydowała się na wprowadzenie ogólnego zakazu fotografowania sklepów, powołując się m.in. na... RODO.

- Jako operator najpopularniejszej sieci handlowej w Polsce wielokrotnie otrzymywaliśmy sygnały od naszych klientów, którzy podczas zakupów nie chcą być fotografowani. Szanujemy prawo do prywatności i ochrony wizerunku naszych klientów. Podobne obiekcje zgłaszali również, choć znacznie rzadziej, pracownicy sieci. Oba te punkty są szczególnie istotne w kontekście niedawno wprowadzonej regulacji RODO - napisało biuro prasowe Jeronimo Martins Polska w stanowisku, które widnieje na Wykopie.

Jak stwierdzili przedstawiciele JMP, "z powodów wiadomych nie należy również fotografować systemów bezpieczeństwa, jako że nasze sklepy są miejscami, w których następuje bezpośredni obrót gotówką, a bardzo często zlokalizowane są również bankomaty". Biuro prasowe firmy podkreśliło też, że "standardową praktyką większości obiektów handlowych jest umożliwienie fotografowania i filmowania po uzyskaniu uprzedniej zgody".

W odpowiedzi na pytania redakcji portalu wiadomoscihandlowe.pl, Biedronka podkreśla, że... nie wprowadziła ostatnio żadnego nowego zakazu fotografowania. - Wręcz przeciwnie. Kierowani stanowiskiem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawie możliwości robienia zdjęć w sklepach, jasno komunikujemy zarówno klientom, jak i naszym pracownikom, że w sieci sklepów Biedronka można robić zdjęcia produktów oraz ich cen. Natomiast obowiązujący już od dłuższego czasu ogólny zakaz fotografowania, z wyłączeniem produktów oraz ich cen, wiąże się z prawem do ochrony wizerunku naszych klientów i pracowników oraz ochroną systemów bezpieczeństwa. Nowe grafiki, które stopniowo umieszczamy w sklepach, mają związek tylko i wyłącznie z zaleceniami UOKiK - tłumaczy Arkadiusz Mierzwa.

Z nieoficjalnych informacji portalu wiadomoscihandlowe.pl wynika, że problem zastawionych wyjść ewakuacyjnych w Biedronce - ale także w sklepach innych sieci handlowych - mocno przybrał na sile w ostatnich tygodniach. Przyczyna jest prozaiczna: zakaz handlu w niedziele. Z jego powodu poniedziałkowe dostawy do sklepów przeprowadzane są w szaleńczym tempie, a wykładanie towaru

na półkach odbywa się przez znaczną część dnia, w "wolnych chwilach".

Okazuje się, że wdrażany w ostatnich latach przez szereg sieci handlowych model logistyki "just-in-time", czyli dostarczania produktów dosłownie w ostatnim momencie, zamiast składowania ich w przysklepowych magazynach, nie sprawdza się najlepiej po wprowadzeniu zakazu handlu. Druga, równie ważna przyczyna aktualnych problemów, to brak pracowników w sklepach. Niepełna załoga sklepów ma problemy z tym, by na bieżąco jednocześnie obsługiwać klientów, odbierać i wykładać towar, odpiekać pieczywo czy sprzątać w obiekcie.

Pracownicy Biedronki zgłaszają też, że od kilku tygodni w przysklepowych magazynach pojawiło się znacznie więcej niż dawniej produktów z oferty non-foodowej. To sprawiło, że miejsca w magazynie zrobiło się mniej i "zachęciło" pracowników do układania palet na niemalże jakiegokolwiek wolnej przestrzeni, jaką tylko uda się wygospodarować na sali sprzedaży.



Zapraszamy:

Poniedziałek – Czwartek: 6:30 – 21:00
Piątek – Sobota: 6:30 – 22:00
Niedziela handlowa: 7:00 – 21:00



Płatność
gotówką



Płatność
kartą



Prosimy o prawidłowe
przewożenie dzieci
w wózkach na zakupy



Osobom
niepełnosprawnym
może asystować
pies przewodnik



Obiekt
monitorowany
całodobowo przez
system kamer



Zakaz fotografowania
i filmowania.
Nie dotyczy fotografowania
i filmowania produktów
oraz ich cen



Zakaz palenia
papierosów
i e-papierosów



Zakaz spożywania
alkoholu na terenie
sklepu i w jego obrębie



Zakaz jazdy
na rolkach



Zakaz wprowadzania
zwierząt

Jeronimo Martins Polska S.A.
ul. Żniwna 5, 62-025 Kostrzyn



Biedronka
Codziennie niskie ceny